



Organizacja produkcji technicznej

Przystanek Woodstock 2003

Oprawa techniczno-wizualna każdego "Przystanku" zmieniała się wraz z coraz lepszym rozeznaniem potrzeb i, co najważniejsze, coraz tłumniej przybywającą publicznością. W tym roku frekwencja wyniosła ok. 400.000 osób! Środki techniczne, spełniające najwyższe wymagania pod względem nagłośnienia i oświetlenia, muszą mieć odniesienie do rozmachu tej imprezy.

Po wielu latach sprawdzania różnych ekip technicznych do obsługi nagłośnienia, sceny oraz telebimów, wyłoniła się ekipa techniczna, doskonale radząca sobie ze wszystkimi wymaganiami tego największego w Europie przedsięwzięcia produkcyjnego. Oświetleniem zajmuje się firma GIG Technika Estradowa, dźwięk realizuje firma Gigant Sound Jerzego Taborowskiego, scenę buduje firma Plettac Serwis Sp. z o.o., natomiast telebimy zapewnia firma Digital Vision Tomusza Lipskiego.



Półokrągła scena

Na specjalnie zamówienie dla Przystanku Woodstock firma Plettac Serwis wykonała półokrągłą scenę. Firma Plettac Serwis Sp. z o.o. została utworzona w 1991 roku; jej siedziba znajduje się w Ostrzeszowie (woj. wielkopolskie). Główną działalnością firmy jest projektowanie, montaż, demontaż, wynajem rusztowań fasadowych i przemysłowych, rusztowań jezdnych oraz estrad, trybun, daszów tymczasowych i ogrodzeń przenośnych. Wychodząc naprzeciw potrzebom budownictwa, rewaloryzacji zabytków, ochrony obiektów oraz obsługi dużych imprez kulturalno-rozrywkowych firma nabrała doświadczenia w prowadzeniu szybkich i niezwykle skutecznych wdrożeń.

Jakie systemy i materiały zastosowano do stworzenia estrady?

Piotr Kraszkiewicz: Do budowy estrady zastosowano w całości system rusztowań modułowych plettac perfect contour, stosowany, w oprócz tego typu konstrukcjach, do montażu skomplikowanych rusztowań w przemyśle (elektrownie, cementownie itp.). Elementy osłonowe (oplandekowanie dachu) wykonano w systemie szczelnego plandekowania z plandeki ciężkiej, trudno zapalnej. Podłoga została wykonana z paneli ze sklejki przeciwpoślizgowej stosowanych do budowy estrad i trybun.

Ile czasu trwał montaż na Przystanku Woodstock?

Montaż samej konstrukcji był wykonany w ciągu 6 dni przez 9 monterów. Pozostały czas przeznaczony był na wykonanie konstrukcji pomocniczych (wieże pod światło, dźwięk, konstrukcje ekranów itp.) oraz oplandekowanie sceny.

Czy jest to bezpieczna scena i jak reaguje, gdy są trudne warunki atmosferyczne?

Wszystkie konstrukcje nietypowe (estrady, trybuny itd.) posiadają indywidualny projekt techniczny, wykonany przez naszą pracownię projektową dla konkretnej budowy zgodnie z obowiązującym "Prawem Budowlanym". Daje to pewność, że konstrukcja zostanie wykonana w sposób zapewniający bezpieczeństwo, zarówno podczas eksploatacji jak i montażu i demontażu. Konstrukcje nasze są projektowane na ekstremalne warunki występujące na danym terenie. Uwzględnia się również obciążenia technologiczne (urządzenia oświetleniowe, kolumny głośnikowe, dekoracje itp. – w wielkościach uzgodnionych z firmami montującymi te elementy).

W jakich innych imprezach zastosowano ten typ estrady?



Estradę wykonano z rusztowań stalowych, ocynkowanych ogniowo w systemie plettac perfect contour.

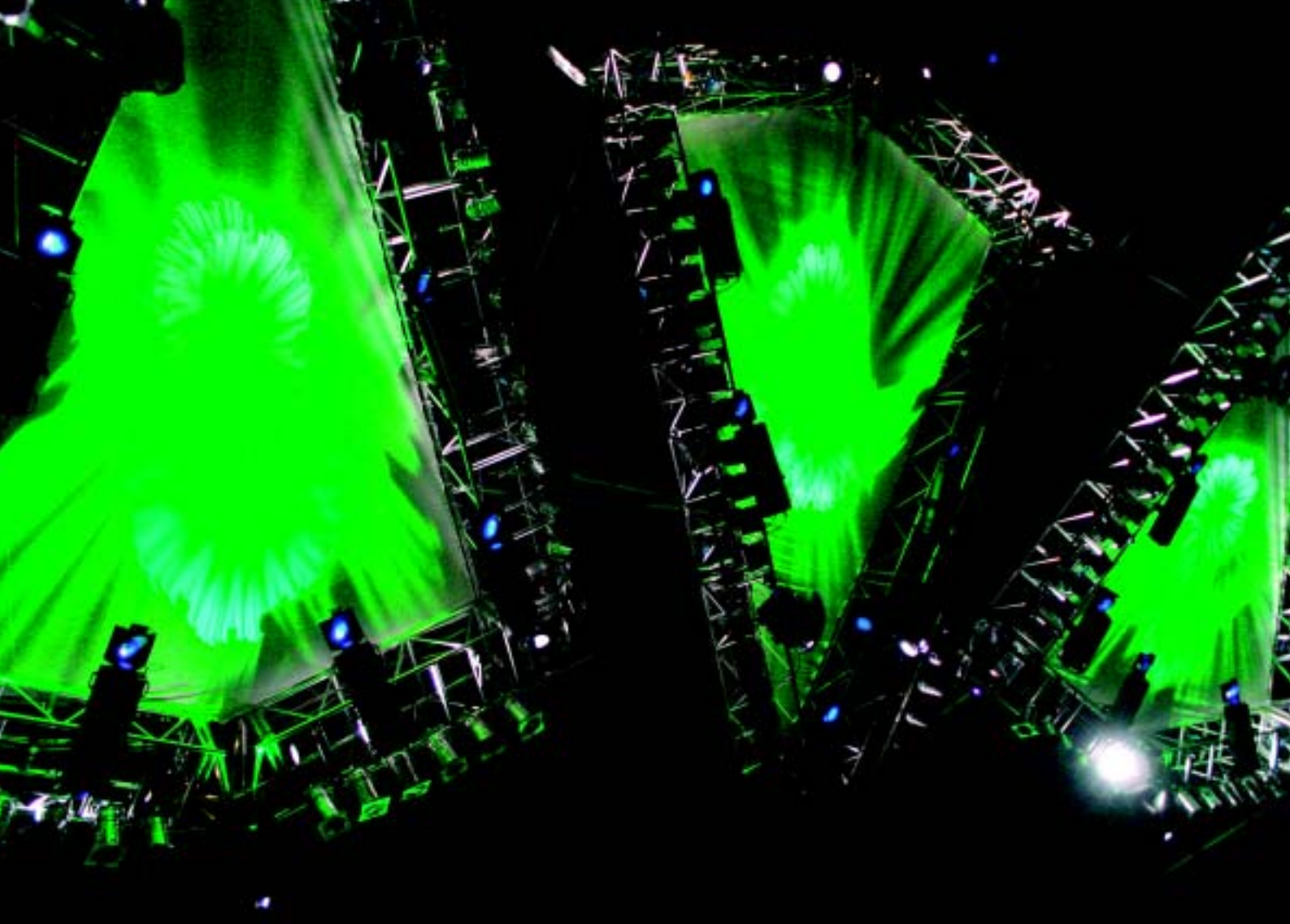
Pokrycie estrady stanowiły plandeki w systemie szczelnego plandekowania. Parametry: rozpiętość estrady w świetle: 22,5 m; głębokość estrady: 15 m; wysokość podestu estrady: 3,7 m; wysokość dachu nad podestem estrady: 14 m; całkowita szerokość estrady z telebimami: 60 m; podest pod głośniki i aparaturę wmontowane wewnątrz estrady; podesty techniczne wewnątrz estrady o łącznej powierzchni 280 m²; na dachu estrady zamontowano oświetlenie o masie ok. 5 t i aparaturę nagłaśniającą o masie ok. 10 t.

Oprócz Żar konstrukcję estrady w kształcie łuku zbudowaliśmy dwukrotnie w Warszawie na placu Defilad, w 2001 roku na sylwestra i w 2003 r na finał WOŚP.

Jakie inne rozwiązania możecie zaoferować?

Oprócz standardowych scen z dachem dwuspadowym, trybun i hal namiotowych możemy wykonać prawie każdą konstrukcję, ograniczoną jedynie pomysłem scenografa. Z naszą ofertą można zapoznać się na stronie internetowej www.plettac.pl.





Oświetlenie efektowe firmy High End Systems

Od pierwszych koncertów "Przystanku Woodstock" ich świetlną oprawą zajmowała się firma GIG Technika Estradowa. Doświadczenie realizatorów sprawiło, że projekt oświetlenia zachwycił publiczność i fachowców z telewizji.

Głównym zadaniem ekipy oświetleniowej podczas trwania koncertów było wykonanie oświetlenia efektowego sceny oraz oświetlenia terenu pól namiotowych.

Na specjalnie przygotowanej konstrukcji zawieszono ogromną liczbę efektów oświetleniowych: 60 urządzeń ruchomych i ponad 450 jednostek oświetlenia żarowego. Główną rolę spełniały skanery firmy High End Systems, które z dźwiękiem tworzyły niesamowite obrazy wizualne: 18 skanerów X.SPOT 700MSR, 16 CYBERLIGHT LITHO 1200 MSR, 16 STUDIO SPOT 575, 12 STUDIO COLOR 575. Dodatkowo na scenie pracowało 8 reflektorów SPACE CANNON 4000W XBO. Światłem sterowano z dwóch konsol: Flying Pig Systems Wholehog II i Avolites Diamond III. Każdy zespół mógł zgłosić jakieś szczególne życzenia i przywieźć ze sobą własnego operatora świateł, który mógł skorzystać z konsol GIG-u.

Sprzęt oświetleniowy nie zawiódł, a ekipa techniczna wykazała się maksymalnym profesjonalizmem. Obsługa takiej ilości urządzeń w niezwykle trudnych warunkach pracy świadczy o dobrym przygotowaniu i wysokim poziomie koncertu. Upał i ulewne deszcze to duży sprawdzian dla umiejętności ludzi i sprawności urządzeń.



400kW mocy

Obsługą nagłośnienia w tym (i w ubiegłym) roku zajęła się firma Gigant Sound Jerzego Taborowskiego. Jerzy Taborowski jako dźwiękowiec pracuje już od 1980 roku. Przez prawie ćwierć wieku zrealizował kilkanaście festiwali w Sopocie i Opolu. Jako dźwiękowiec pracował również kilka lat za granicą. W 1993 roku założył firmę Gigant Sound, która zajmuje się wszystkim, co wymaga nagłośnienia i transmisji dźwięku, np. spektaklami muzycznymi, koncertami, mszami, odczytami, prezentacjami, otwarciem salo-
nów samochodowych oraz wszystkimi sprawami związanymi z mediami i organizacją imprez muzycznych.

Jakie systemy wykorzystuje Pan do nagłaśniania imprez?

Jerzy Taborowski: Pierwszym systemem nagłośnieniowym w firmie, na jakim zaczęliśmy pracować i który darzę sentymentem, był system firmy **Fender Audio** (SPL Series T 381 i T382). Jest to chyba największy system tej firmy jaki istnieje – ponad 100 kW na stronę. Oczywiście niezbędne były modyfikacje, aby kolumny mogły grać w tak dużej ilości jako wspólny system. Uzyskany efekt był zadowalający. Tym systemem były nagłaśniane bardzo duże imprezy, jak pokazy sztucznych ogni pod Częstochową, Majówki Radia Zet, festiwale w Opolu oraz wiele innych imprez dużych i małych z różnego rodzaju muzyką. Po zainstalowaniu procesorów cyfrowych system zrobił się jeszcze bardziej dynamiczny i plastyczny, czego zwień-
czeniem było brzmienie zesłorocznego Przystanku Woodstock 2002 w Żarach, które zebrało bardzo pochlebne opinie.



System **Fender Audio** – Przystanek Woodstock 2002

Jako ciekawostkę przytoczę, że zespół Procol Harum, po udanym koncercie w Sali Kongresowej, zażyczył sobie kategorycznie, aby na jubileuszowym koncercie w katowickim Spodku zainstalować ten sam system.

W tym roku system z powodzeniem pracował na koncertach podczas Jarmarku Dominikańskiego, odbywających się na wyspie Ołowiance w Gdańsku, gdzie publiczność stoi bardzo daleko od sceny, bo po drugiej stronie rzeki Motławy na Targu Rybnym.

Oprócz Fendera, który dalej funkcjonuje, dobrze brzmi i jest poprawnie skonfigurowany, firma posiada również bardzo dobrze brzmiący system **MARTIN AUDIO**, którego moc wraz z subbasami wynosi 2x 30kW.

Innym systemem na wyposażeniu firmy Gigant Sound jest bardzo kompaktowy system amerykańskiej firmy **EAW** seria **KF750**, gdzie dynamika jednej kolumny może przekraczać 145dB, a brzmienie jest wyjątkowo ciepłe i bliskie. Wielokrotnie tym systemem nagłaśnialiśmy, oprócz muzyki rockowej, również opery i duże składy orkiestr symfonicznych. Praca nasza spotkała się z bardzo dobrymi opiniami wymagającego środowiska. Bodaj jedyną jego wadą jest jego cena. Obecna moc tego systemu wynosi 2x 35kW docelowa natomiast 2x 50kW.



System **EAW** – Kołobrzeg 2002

Ostatnim nabytkiem jest wertykalny system, również amerykańskiej firmy – **JBL VerTec VT 4888**, o którym więcej przy prezentacjach tegorocznego Przystanku Woodstock 2003 oraz 40. Festiwalu w Sopocie.





Jakim systemem był nagłaśniany tegoroczny Przystanek Woodstock?

W tym roku było to nasze największe przedsięwzięcie techniczne – prawdopodobnie jedno z największych w Europie. Zgromadziło ok. 350–400 tys. ludzi. Ponieważ festiwal jest ogromny, to przygotowania organizacyjne, logistyczne i konstrukcyjne były zapięte na ostatni guzik dwa miesiące przed festiwalem. Od strony nagłośnienia miała to być powtórka z zeszłego roku. Na dwa tygodnie przed terminem montażu aparatury podjęliśmy decyzję, że zagramy na nowym systemie JBL VerTec. To było jak wsadzenie kija w mrowisko. Nie było czasu, aby logistyczne inaczej rozprowadzić system stref, wprowadzić dodatkowe zmiany konstrukcyjne sceny dla systemu bliskiego pola oraz systemu podwieszń. Jednak udało się. Korzystając z okazji, dziękuję za cierpliwość ekipie firmy Plettac, szczególnie panu Piotrowi Kraszkiewiczowi oraz dyrektorowi do spraw wszelkich tego festiwalu – Bogdanowi Waszkiewiczowi.

Światowa inauguracja średniego systemu VerTeca odbyła się w tym roku na targach NAMM Show w USA, natomiast po raz pierwszy w Europie, na taką dużą skalę, można było usłyszeć jego walory nagłośnieniowe właśnie podczas Przystanku Woodstock. Dynamika VerTeca średniego pozostała taka, jak jego dużego brata (rewelacyjne **147dB!** dla jednej kolumny przy niecałych 50 kg wagi), natomiast zwiększyła się moc przy jednoczesnym zmniejszeniu gabarytów kolumny. Niestety, w związku z tym trzeba stosować mocniejsze końcówki mocy, co ma wpływ na ostateczną cenę systemu.

Zestaw składał się z 40 kolumn (20 na stronę) podwieszonych wewnątrz sceny, po obu jej stronach. W oparciu o parametry przestrzeni i wyliczenia programu komputerowego, zostały ustawione wzajemne kąty między nimi. Uwzględnione zostały odległości, opóźnienia itd., tak by w każdym miejscu ciśnienie akustyczne i jakość brzmienia były identyczne. Ponieważ podłoga sceny była usytuowana bardzo wysoko nad ziemią, specjalnie dla ludzi, którzy stali w jej pobliżu i tuż pod nią, zamontowaliśmy dodatkowe kolumny bliskiego pola – również VerTec 4888.

Oczywiście wybudowano dodatkowe konstrukcje na tzw. strefy. Pierwsza to strefa dogłośnienia teledysku za tzw. reżyserką, o zasięgu ok. 70 m, oraz druga i trzecia, oddalone o około 110 m od sceny, na których stał system EAW. Kolumny ustawione były na wysokości 10 m i zasięg zestawu był bardzo duży. Strefy były konieczne, ponieważ przy okazji prób przedpołudniowych do koncertu podawane były z nich transmisje z Radia Zachód, które spełniało funkcję radia lokalnego na Przystanku Woodstock. Strefy mogły stać prawie trzykrotnie dalej, gdyż zasięg aparatury frontowej był zdecydowanie większy niż zakładany zeszłoroczny wariant. Cóż, jak już wspominałem wcześniej, na takie zmiany było za późno.





Mieliśmy jeszcze do nagłośnienia jedną scenę, była to tzw. "mała scena". Zainstalowany był tam wcześniej wspomniany system nagłośnieniowy Martin Audio, po 30kW na stronę. Oczywiście na żadnej ze scen nie liczę systemu monitorowego, który na małej scenie wynosił ok. 15 kW, natomiast na dużej ok. 50kW.

Miksery?

Jako głównego stołu użyto miksera firmy Soundcraft seria Five wyposażonego w 48 kanałów, 8 podgrup i 10 VCA, oraz stołu monitorowego – Soundcraft Five Monitor wyposażonego również w 48 kanałów 8VCA i możliwość zrobienia do 34 torów monitorowych (32 AUX OUT + LR). Miksery te stosowane są przy kompleksowych nagłośnieniach oraz w dużych światowych trasach koncertowych jako standard riderowy. Posiadają znakomite parametry, solidną i wytrzymałą konstrukcję, które spełniają wymogi instalacji nagłaśniających na najwyższym poziomie.

Jakie wykorzystaliście końcówki mocy do tak ogromnego sprzętu?

Na subbasy zostało zainstalowanych 20 wzmacniaczy Crest CA 18. Do napędu VerTeca zainstalowaliśmy 20 szt. Crown VZ 5002. Dodatkowo kolumny pod sceną oraz strefy były napędzane 16 końcówkami mocy, profesjonalnej serii QSC PL236. Systemy monitorowe oraz mała scena napędzane były końcówkami Crest i Crown (9001, 7001, CA9, K2) oraz InterM S4000.

Doskonałe parametry techniczne wymienionych wzmacniaczy pozwoliły na szerokie możliwości konfiguracyjne systemu nagłaśniającego, a łączna ich moc – na małej i dużej scenie oraz na strefach – **przekraczała 400kW!**

D.G.



Soundcraft seria Five

